

Sygn. akt *IV C 244/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Robert Masznicz

Protokolant: Katarzyna Ponichter

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa

M. Z.

przeciwko pozwanemu

T. Z.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

- 1) oddała powództwo;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego sumę 5 417 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym:
 - a) kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stanowiących wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustanowionego w sobie adwokata w stawce minimalnej;
 - b) kwotę 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa procesowego.

Sygn. akt *IV C 244/17*

UZASADNIENIE WYROKU

Pozwem złożonym dnia 7 marca 2017 r. (data pieczęci biura podawczego Sądu Okręgowego w Warszawie – k. 2) M. Z. (powód) wniósł o:

- 1) zobowiązanie T. Z. (pozwany) do złożenia oświadczenia woli o treści: „T. Z. oświadcza, że daruje swojemu ojcu M. Z., lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość oznaczony numerem (...), mieszczący się w budynku położonym w W. przy ulicy (...) ((...)), województwo (...), (...) W., Dzielnica (...), o łącznej powierzchni użytkowej 32,12 m⁽²⁾ (trzydzieści dwa i 12/100 metra kwadratowego), dla którego to lokalu Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...) wraz ze związanymi z prawem własności tego lokalu udziałem w wysokości 629/10000 (sześćset dwadzieścia dziewięć dziesięciotysięcznych) części w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, objętej księgą wieczystą KW nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie.”;

2) zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dnia 14 grudnia 2015 r. powód darował pozwanemu nieruchomości stanowiącą jego wyłączną własność, po czym pozwany dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności, albowiem wytoczył przeciwko niemu w kwietniu 2016 r. proces o alimenty, w którym przedstawiał powoda jako wyjątkowo agresywnego człowieka, znęcającego się nad rodziną, jak również z tej przyczyny, że pozwany nie odzywa się i nie widuje się z powodem.

(pozew – k. 2 i n.)

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 22 września 2017 r. (data nadania w urzędzie pocztowym – k. 164) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 84 i n.)

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny.

Powód jest ojcem pozwanego.

(bezsporne)

Na podstawie umowy darowizny z dnia 14 grudnia 2015 r. zawartej przed S. G. – notariuszem prowadzącym kancelarię notarialną w P. (repertorium (...)) powód darował pozwanemu odpowiednią nieruchomość.

(wydruki z treści ksiąg wieczystych – k. 5 i n., wypisy z aktów notarialnych – k. 16 i n. oraz k. 102 i n.).

Pozwem datowanym na dzień 29 kwietnia 2016 r. złożonym w Sądzie Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, pozwany wystąpił przeciwko pozwanemu o alimenty w wysokości 1.000,00 zł miesięcznie. Pozew został sporządzony przez pełnomocnika procesowego ustanowionego w osobie adwokata.

Dnia 19 lipca 2016 r. powód nadał w placówce pocztowej operatora publicznego odpowiedź na pozew w sprawie o alimenty.

Postępowanie to toczyło się pod sygnaturą akt VI RC 169/16 i zakończyło się prawomocnym oddaleniem powództwa.

Treść i forma tamtego pozwu, jak również przebieg i wynik tamtego postępowania, są znane stronom, a poza tym zostały udokumentowane złożonymi przez strony odpisami odpowiednich pism procesowych oraz dokumentów urzędowych z akt sprawy o alimenty, w związku z czym nie wymagają szczegółowego przedstawiania.

(odpisy pozwu oraz dokumenty z akt sprawy o alimenty – k. 21 i n. oraz k. 52 i n.)

W dniu 14 czerwca 2017 r. pozwany zeznawał w charakterze świadka przed Sądem Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w sprawie karnej o sygnaturze akt IV K 820/16 z oskarżenia publicznego przeciwko powodowi, który został oskarżony o to, że:

- w okresie od 30 marca 2016 r. do 13 maja 2016 r. w W. znęcał się nad żoną B. Z., w ten sposób, że wszczynał awantury, wyzywał słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, szarpał, kopał po nogach, uderzał po głowie, kierował groźby karalne i pozbawienia życia i podpalenia mieszkania wzbudzając w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia;

- w dniu 14 maja 2016 r. w W. naruszył nietykalność cielesną córki W. Z. uderzając ją pięścią w twarz.

W tamtej sprawie pozwany nie skorzystał z prawa odmowy zeznań i złożył zeznania obciążające w zakresie obu zarzucanych czynów.

Dnia 5 czerwca 2018 r. w tamtej sprawie zapadł wyrok skazujący powoda, przez uznanie go za winnego obu zarzucanych czynów i wymierzenie mu za nie kary łącznej pozbawienia wolności oraz grzywny, przy czym wykonanie kary pozbawienia wolności zostało zawieszona na okres próby.

Treść zeznań pozwanego w tamtej sprawie, jak również wynik tamtego postępowania, są znane stronom, a poza tym zostały udokumentowane złożonymi przez strony odpisami odpowiednich dokumentów urzędowych z akt sprawy karnej, w związku z czym nie wymagają szczegółowego przedstawiania.

(protokół rozprawy głównej – k.205 i n.; wyrok – k. 209)

W chwili zamknięcia rozprawy w sprawie niniejszej tamten wyrok nie był prawomocny.

(bezsporne)

Pismem nadanym w dniu 7 maja 2018 r. listem poleconym za potwierdzeniem odbioru powód przekazał pozwanemu oświadczenie o treści następującej:

„W., 02 Maj 2018r.

T. Z.

Al. (...)

(...)-(...) W.

Oświadczenie o odwołaniu darowizny

Mój synu T.!

Z uwagi na brak szacunku z Twojej strony do mojej osoby jako darczyńcy i ojca, nie utrzymywanie ze mną kontaktów i brak jakiegokolwiek wsparcia z Twojej strony, nastawienia wrogiego do mojej osoby, co skutkowało wytoczeniem mi przez Ciebie sprawy o alimenty w sytuacji kiedy sam się utrzymywałeś i sprawa była zbędna a ja musiałem ponosić jej ciężary, w szczególności mnóstwo stresu, jakim mnie obarczyłeś odwołuję finalnie darowiznę mieszkalnia przy ul. (...) w W. i domagam się przeniesienia własności mieszkania na mnie.

Jak widać żadne sposoby negocjacyjne nie spowodowały u Ciebie chęci pogodzenia się ze mną i dalej wykazujesz kompletny brak szacunku do mnie, pomimo wielu lat mojej opieki nad Tobą i utrzymywania Cię. Tym samym potwierdza się, że koniecznym było wytoczenie sprawy o odwołanie darowizny.

Proszę Cię abyś do dnia 18 Maja br. podał mi odpowiedź czy stawisz się 30 Maja 2018r. ze mną w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W. celem sporządzenia umowy przeniesienia z powrotem na mnie mieszkania przy ul. (...) w W.. Brak Twojej odpowiedzi w tym terminie będę uznawać za odmowę i konieczność kontynuowania postępowania sądowego.”

Pismo zostało odebrane przez matkę pozwanego w dniu 10 maja 2018 r.

(oświadczenie o odwołaniu darowizny – k. 197, zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 198).

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, stanowiących akta innych spraw, których odpisy nie zostały przedstawione przez strony.

(protokół rozprawy – k. 181).

Zaniechanie występowania o akta innych postępowań było uzasadnione, gdyż zgodnie z art. 3 w związku z art. 250 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) strony same powinny przedstawić odpisy odpowiednich dokumentów. Strony nie wykazały, że same nie były w stanie uzyskać odpisów (art. 250 § 1 zdanie drugie k.p.c.), ani nie wykazały, aby konieczne było przejrzenie oryginałów dokumentów (art. 250 § 2 k.p.c.). Dlatego odpowiednie wnioski podlegały oddaleniu.

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił również wnioski o przesłuchanie świadków wskazanych w odpowiedzi na pozew (protokół rozprawy – k. 181).

Przebieg i wynik odpowiednich postępowań został właściwie udokumentowany, a okoliczności o których mieliby dodatkowo zeznawać świadkowie były albo potwierdzone dokumentami, albo nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c., co wyjaśnia dalsza część niniejszego uzasadnienia. Dlatego odpowiednie wnioski podlegały oddaleniu.

Podstawą ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych, przedstawionych przez strony w odpisach, zgodnie z art. 244 i 245 k.p.c.

Zeznania stron, złożone zgodnie z art. 299 k.p.c., miały znaczenie drugorzędne co wyjaśnia dalsza część niniejszego uzasadnienia.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje.

Powództwo podlega oddaleniu przede wszystkim z tej przyczyny, że powód nie udowodnił, aby pozwany dopuścił się zachowań, które względem powoda byłyby rażącą niewdzięcznością, stanowiącą w rozumieniu ustawy podstawę odwołania darowizny.

Nawet gdyby przyjąć odmiennie i uznać za rażącą niewdzięczność wytoczenie i popieranie powództwa alimentacyjnego przez pozwanego, powództwo w sprawie niniejszej również podlegałoby oddaleniu, gdyż oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny nie zostało złożone w terminie ustawowym, lecz dopiero po upływie roku od zakończenia odpowiedniego postępowania, w związku z czym oświadczenie takie jest nieskuteczne.

Na tej samej zasadzie, czyli gdyby uznać za rażącą niewdzięczność złożenie przez pozwanego zeznań w odpowiednim postępowaniu karnym i gdyby uznać, że tamto zachowanie było również przyczyną oświadczenia o odwołaniu darowizny, samo oświadczenie o odwołaniu darowizny nadal pozostaje spóźnionym, a przez to nieskutecznym.

Zagadnienie złożenia lub niezłożenia przez powoda podpisu pod dokumentem odpowiedniego oświadczenia wysłanego pozwanemu w maju 2018 r. nie ma istotnego znaczenia w ustalonym stanie faktycznym.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowią przepisy prawa niżej przytoczone i objaśnione.

Zgodnie z art. 898 § 1 Kodeksu cywilnego (k.c.), darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych słusznie zauważono, że przewidziana art. 898 § 1 k.c. przesłanka niewdzięczności w stopniu rażącym ma charakter kwalifikowany. Odnosi się do zachowań, które – oceniane rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego – zostają uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Jako kryterium pomocne w ocenie zachowania obdarowanego wskazuje się dobre obyczaje w konkretnym środowisku oraz zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 września 2017 r., I ACa 226/17).

Ocena czy niewdzięczność okazywana przez obdarowanego ma charakter rażący, powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów zobiektywizowanych oraz charakteru konkretnych relacji między obdarowanym i darczyńcą. Pojęcie „rażącej niewdzięczności” wymaga analizy motywów zachowania obdarowanego, w szczególności

ustalenia, czy zachowania te nie są powodowane, czy prowokowane przez darczyńcę. Odwołanie darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. jest uzasadnione tylko takim zachowaniem obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli, kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej, przy czym zachowanie to cechuje upór, nieprzejednanie, nieprzyjazny zamiar (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 2017 r., I ACa 62/17).

O istnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. Jurysdykcyjny akt subsumpcji należy do sądu. Nie jest możliwa unifikacja tego pojęcia ani stworzenia jego uniwersalnej syntezy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 312/14).

Zgodnie z art. 899 § 3 k.c., darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

W orzecnictwie słusznie zauważono, że stosunkowo krótki termin na wykonanie prawa darczyńcy do odwołania darowizny jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 lutego 2016 r., I ACa 1574/15).

Zgodnie z art. 900 k.c., odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

W orzecnictwie sądów powszechnych słusznie zauważono, że skuteczność odwołania darowizny nie jest uzależniona od nadania temu oświadczeniu ściśle określonej treści, a forma pisemna jest zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych (ad probationem). Oświadczenie to musi być jednak zrozumiałe i zawierać jednoznaczny przekaz dla obdarowanego, że darczyńca odwołuje dokonaną na jego rzecz darowiznę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 sierpnia 2015 r., I ACa 271/15).

Zgodnie z art. 73 § 1 k.c., jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności. Skoro w art. 900 k.c. ustawodawca nie przewidział rygoru nieważności na wypadek niezachowania formy pisemnej oświadczenia o odwołaniu darowizny, zgodnie z art. 73 § 1 k.c. należy stwierdzić, że odwołanie darowizny bez zachowania formy pisemnej nie jest czynnością nieważną, jeżeli odwołujący dowiedzie, że złożył odpowiednie oświadczenie woli w innej formie (np. forma dokumentowa).

Zgodnie z art. 78 k.c., dla zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. W stanie, gdy dokument obejmujący treść oświadczenia woli nie został podpisany (np. wskutek przeoczenia), jednakże sam dokument niewątpliwie pochodzi od składającego oświadczenie i został doręczony adresatowi, należy przyjąć, że samo oświadczenie zostało złożone w formie dokumentowej. Z przyczyn wyżej wyjaśnionych, niezachowanie w takim wypadku formy zastrzeżonej w art. 900 k.c., nie powoduje nieważności oświadczenia. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie nie ma istotnego znaczenia złożenie lub niezłożenie przez powoda podpisu pod dokumentem przesłanym pozwanej w maju 2018 r.

Z treści oświadczenia o odwołaniu darowizny wynika, że za rażąca niewdzięczność powód uznał „nieutrzymywanie kontaktów”, „brak jakiegokolwiek wsparcia” i „wrogie nastawienie” ze skutkiem wytoczenia powództwa o alimenty (oświadczenie o odwołaniu darowizny – k. 197).

Na zasadniczą niedopuszczalność uznania za rażąca niewdzięczność samego faktu wytoczenia powództwa o alimenty zwracał już uwagę Sąd Najwyższy w sprawie opartej podobnej podstawie faktycznej i jednakowej podstawie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11).

Również w ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie wytoczenie przez dziecko powództwa alimentacyjnego przeciwko rodzicowi nie stanowi przejawu rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., choćby dochodzone roszczenie było niezasadne. Korzystanie z dozwolonych przez ustawę środków rozwiązywania sporu co do istnienia

lub nieistnienia odpowiednich wierzytelności nie jest przecież czynem ani niedozwolonym, ani nagannym moralnie. W wyjątkowych wypadkach, gdy roszczenia są oczywiście bezzasadne, a wszczynanie postępowań celuje wyłącznie w szykanowanie i dręczenie przeciwnika (np. przez mnogość niezasadnych pozwów lub obelżywość pism procesowych), można byłoby rozważać, czy takie zachowania nie stanowią nagannego i rażącego nadużycia prawa procesowego. W tym jednak wypadku nie można uznać, aby treść odpowiedniego pozwu alimentacyjnego, zredagowana zresztą przez adwokata, uzasadniała zarzut dopuszczenia się przez pozwanego nadużycia względem ojca, w szczególności zarzut rażącej niewdzięczności. Z uzasadnienia odpowiedniego wyroku, w którym oddalono powództwo w tamtej sprawie, również nie wynika, aby pozwany dopuszczał się w tamtym procesie zachowań, które wykraczałyby poza popieranie powództwa z użyciem rutynowych środków procesowych, jak też aby dopuszczał się względem ojca zachowań, które mogłyby zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Z treści oświadczenia o odwołaniu darowizny, przesłanego przez powoda pozwanemu w maju 2018 r., nie wynika wprost, czy przez zarzucane synowi „wrogie nastawienie” powód rozumie w szczególności zachowanie pozwanego w sprawie karnej przeciwko powodowi. Jeżeli tak, w takim razie fakt złożenia przez pozwanego zeznań w sprawie karnej nie może stanowić odwołania darowizny, nawet jeżeli treść zeznań była podstawą do poczynienia przez właściwy sąd ustaleń, na których podstawie nastąpiło skazanie. Pozwany został w tamtej sprawie wezwany w charakterze świadka i miał obowiązek stawienia się we właściwym sądzie zgodnie z art. 177 § 1 Kodeksu postępowania karnego. Jako syn oskarżonego, pozwany został pouczony o prawie do odmowy składania zeznań, jednakże nie miał obowiązku korzystania z tego prawa. Dokonany przez pozwanego wybór na rzecz złożenia zeznań był prawem pozwanego. Skorzystanie z tego prawa nie może być podstawą przypisania zachowaniu pozwanego cech rażącej niewdzięczności względem powoda w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Nie może być taką podstawą również treść zeznań. Zgodnie z art. 233 § 1 Kodeksu karnego obowiązkiem pozwanego było zeznawanie zgodnie z prawdą pod rygorem odpowiedzialności karnej. W wyjątkowych przypadkach, jeżeli zeznanie jest składane niezgodnie z prawdą i jeżeli wskutek takiego krzywoprzysięstwa inna osoba zostaje skazana albo doznaje innej bezprawnej szkody lub krzywdy, możliwe byłoby uznanie faktu złożenia zeznań za wypełnienie cech rażącej niewdzięczności. Powód nie udowodnił jednak, aby zaszedł taki właśnie wypadek, tj. aby pozwany złożył zeznania nieprawdziwe.

Nawet gdyby przyjąć, że wszystkie lub niektóre z opisanych procesowych zachowań pozwanego w sprawie cywilnej lub karnej były przejawami rażącej niewdzięczności, powództwo w sprawie niniejszej i tak podlegałoby oddaleniu, gdyż odpowiednie oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone z uchybieniem terminu rocznego, liczonego od dowiedzenia się darczyńcy o niewdzięczności pozwanego.

Powód złożył odpowiednie oświadczenie dopiero w toku niniejszego postępowania, czyli po ponad roku od czasu doręczenia mu pozwu w sprawie o alimenty i po ponad roku od czasu wydania wyroku w tamtej sprawie, jak również po ponad roku od złożenia przez pozwanego zeznań w sprawie karnej.

Zachowania pozwanego, opisane w odpowiednim oświadczeniu składanym w maju 2018 r. były znane powodowi co najmniej od czasu doręczenia odpisu pozwu o alimenty oraz co najmniej od czasu złożenia odpowiednich zeznań. W takim stanie oświadczenie o odwołaniu darowizny było spóźnione już w chwili jego sporządzania, a przez to nieskuteczne.

W ustalonym stanie faktycznym nie można uznać złożenia pozwu w sprawie niniejszej, tj. pozwu o zobowiązanie do zwrotu przedmiotu darowizny, za czynność zastępującą właściwe oświadczenie o odwołaniu darowizny w rozumieniu art. 900 k.c.

Nawet gdyby przyjąć, że złożenie takiego pozwu oznacza dorozumiane oświadczenie o odwołaniu darowizny, tego rodzaju odwołanie darowizny byłoby nieskuteczne, jako dokonane przez osobę nieuprawnioną. Pozew został przecież złożony pełnomocnika procesowego, a powód nie udowodnił, aby umocował odpowiedniego adwokata do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. Zakres udzielonego pełnomocnikowi umocowania (pełnomocnictwo – k. 4) odpowiada jedynie pełnomocnictwu procesowemu, czyli z mocy ustawy obejmuje jedynie odpowiednie czynności procesowe, zabezpieczające i egzekucyjne (art. 91 k.p.c.). Pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje natomiast

umocowania do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności prawnych kształtujących treść praw i obowiązków umocowanego w zakresie przysługujących mu praw rzeczowych, w szczególności nie obejmuje umocowania do złożenia za mocodawcę oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Z tych wszystkich przyczyn powództwo podlegało oddaleniu w całości i niecelowe było dodatkowe przesłuchiwanie świadków wskazanych przez pozwanego, skoro mieli oni dowodzić okoliczności albo uznanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie za udokumentowane zgodnie z twierdzeniami pozwanego, albo uznanych za nieistotne z uwagi na podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia.

Na podstawie art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł o kosztach postępowania zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z odpowiednim rozporządzeniem wykonawczym do ustawy – Prawo o adwokaturze, obowiązującym w chwili wszczęcia postępowania i nadal mającym zastosowanie w sprawie.

Na zasądzoną z tego tytułu sumę 5.417,00 zł złożyły się kwoty następujące:

- kwota 5.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stanowiących stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustanowionego przez pozwanego w osobie adwokata, ze względu na wartość przedmiotu sporu podaną przez powoda, tj. 100.000,00 zł (k. 2);

- kwota 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, złożonego przez pozwanego (dowód opłaty – k. 178).

Z tych wszystkich przyczyn oraz na podstawie przytoczonych przepisów prawa Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...).

SSR (del.) Robert Masznicz